

Oczyszczalnia Ścieków w Henrykowie wymaga modernizacji

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lesznie przymierza się do modernizacji Oczyszczalni Ścieków w Henrykowie. Inwestycja w pierwszym etapie ma kosztować około 20 mln złotych, w drugim etapie ponad 15 mln, ale są szanse na pozyskanie dofinansowania z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020, i to w wysokości nawet do 85 procent.

Planowanej inwestycji poświęcone było ubiegłotygodniowe posiedzenie Komisji Rozwoju i Infrastruktury Rady Miejskiej. Pretekstem do jego zwołania była sytuacja, jaka ma teraz miejsce w oczyszczalni.

Od 15 lat MPWiK współpracuje z przedsiębiorstwem Zbignar Zbigniewa Tarki z Osowej Sieni. Zbignar dzierżawi część henrykowskiej oczyszczalni, tzw. lagunę, gdzie gromadzi osady ściekowe. Nie do końca jest jasne, czy firma będzie mogła dalej to robić, bo ma problem z uzyskaniem wymaganych pozwoleń. Zbigniew Tarka zapewniał radnych, że wszystko jest w porządku i że działa zgodnie z prawem. Przedstawił też plany na rozwój swojej kompostowni w gminie Szlichtyngowa, gdzie ma zamiar przetwarzać osady ściekowe – również z Leszna i okolic. W Henrykowie nie ma warunków, aby to robić, bo kompo-

stowni nie ma. Tarka nabył też 1000 ha gruntów przemysłowych, gdzie chciałby przerobione już osady wywozić. Jak tłumaczył radnym, ma pozwolenie na budowę kompostowni i może ją postawić w ciągu trzech miesięcy. Brakuje mu jedynie pozytywnej decyzji środowiskowej od burmistrza Szlichtyngowej.

Kiedy 20 lat temu powstawała Oczyszczalnia Ścieków w Henrykowie, w planach była też budowa instalacji do przetwarzania osadów ściekowych. Ale nigdy jej nie zrealizowano. Nie ma więc możliwości, aby osady należycie zagospodarowywać, a przez to znacznie zmniejszyć ich masę i uzyskać energię elektryczną i ciepłą, która mogłaby służyć na potrzeby oczyszczalni w Henrykowie. Energię można produkować jedynie w zamkniętych komorach fermentacyjnych, a oczyszczalnia ma jedną otwartą komorę.

– *Rocznie wydajemy około 800.000 złotych na zakup energii elektrycznej potrzebnej do działalności oczyszczalni – podkreśla Rafał Zalesiński, prezes MPWiK w Lesznie. – Jeśli odzyskamy biogaz, koszty te znacznie ograniczymy.*

W lipcu w MPWiK powołano zespół projektowy ds. modernizacji i rozwoju Oczyszczalni Ścieków w Henrykowie. W jego skład wchodzi pracownicy spółki, specjaliści od technologii produkcji, energetyki, automatyzacji, informatyzacji, inwestycji, finansów, pozyskiwania środków zewnętrznych i prawa. Do czerwca 2016 roku mają przygotować koncepcję modernizacji oczyszczalni. Prace trwają. Przedstawiciele zespołu jeżdżą też oglądać podobne obiekty w kraju. Byli m.in. w Chorzowie, Głogowie, Sopocie czy Polanicy Zdroju.

Henrykowska oczyszczalnia jest coraz starsza, wymaga napraw i re-

montów. To także przemawiałoby za jej modernizacją.

Jeśli MPWiK zdecyduje się na pierwszy etap inwestycji, znacznie ograniczy ilość osadów. Jeśli także na drugi etap, wtedy nie będzie konieczna współpraca z firmą Zbigniewa Tarki.

Jeśli nie, a Zbignar postawi planowaną kompostownię w Szlichtyngowej, wtedy zamkniętymi samochodami będzie przewoził osady z Henrykowa do swojego zakładu i tam je przetwarzał, a potem wywoził na swoje pola.

– *Może powinniśmy skorzystać z tej oferty i zamiast wydawać pieniądze na rozbudowę oczyszczalni inwestować w rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej i zagospodarowanie wód odpadowych – proponował Piotr Więckowiak, radny PL18.*

– *Inwestujemy w sieci. Na ich rozbudowę i przebudowę w Lesznie wydamy w tym roku około 9 milionów złotych. Modernizacja oczyszczalni to ogromna inwestycja – podkreśla Zalesiński. – Chcielibyśmy jednak skorzystać z pieniędzy unijnych i ją zmodernizować, bo za kilka lat może nie być już takich możliwości. Zostaną jedynie kredyty czy pożyczki, które trzeba będzie zwrócić.* **lm**